

STEFANIA BAJUK ur. 1925; Włodawa

Tytuł fragmentu relacji	My z Żydami bardzo dobrze żeśmy żyli
Zakres terytorialny i czasowy	Włodawa; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Włodawa, region, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, relacje polsko-żydowskie, sprawiedliwi

My z Żydami bardzo dobrze żeśmy żyli

My z Żydami bardzo dobrze żeśmy żyli. Bardzo dobrze żeśmy żyli, bo na naszej ulicy, to mówię, jak mnie do Niemiec zabierali, to ja u Żydówki spałam. A ta Żydówka się przechowała u Masiukiewicza, gdzie jest Białe Jezioro, bo on był rybakim, jego syn był rybakim, to ich Masiukiewicz troje przechował. Jak oni wrócili tutaj, to wyjechali. Nie wiem, gdzie oni są. Lekcje dawali jedni drugim. Jedna Żydówka się lepiej uczyła, to polskim dzieciom dawała, bo ludzie polscy nie dbali o dzieci. Umiesz podpisać się, umiesz policzyć krowy i było dobrze, bo tylko ziemia była u gospodarza, u Polaka. Nawet jeden Polak ożenił się z Żydówką, mąż mi mówił. Bo były niektóre bardzo ładne. Wszystkie domy, tu gdzie ulica Piłsudskiego, to były wszystkie domy żydowskie. Na Wyrkowskiej to były jeden na drugim domy żydowskie. Oprócz Wyrkowskiej jeszcze było dwie żydowskie. A co tutaj było polskich ulic? Ta Furmańska, Zabagonie dalej, bo tu też Żydzi mieszkali. Ten dom, co ja mieszkam, też był żydowski, po drugiej stronie żydowski i ten co Stupka mieszka żydowski i tam jeszcze drugi żydowski, gdzie młyn, tam stali domy żydowskie tak samo.

Data i miejsce nagrania	2003-03-22, Włodawa
Rozmawiał/a	Anna Piotrowska
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"